

Moskwa 22/I-411.

Drogi Janna!

Wzrostam z wolnego dnia i piszę do Ciebie kilka słów.
Jeszcze od kilku miesięcy nie miałem od Ciebie żadnej
wiadomości. (nie tłumacz się, to nie jest wina party, lecz
Twoja - bo udało mi się pisać). Natomiast otrzymałem
list wcz. mił. i wyjechałem. U nas wszystko tak
jak było. Tutaj pracuję, dostanę przy gospodarstwie
o. ja w szkole. Wszystko się dość dobrze. Na półroczu
miałem dobre stopnie. Mamy też pragnienie, przecież to
nie „byłoby co” - 9-ta klasa. Prześlij (jako już wyżej
wspomniałem) mi swój dziennik od wakacji z powodem:
ocenię siłę i słabość. Wszystko nam prawie wyszło
stary profesorowie i jest też kilka nowych. Znowo odkryli
i Rejster dostali nagrody (za dobre samopoczucie) Forik
nie proponuje by wyjechał do wyższej uczelni.
Możliwe że wrócę wkrótce kilka słów do Ciebie.

